

Związki partnerskie mniejszości seksualnych w programach polskich partii politycznych

KATARZYNA ZAWADZKA

DR

Uniwersytet Szczeciński, Instytut Politologii i Europeistyki Uniwersytetu Szczecińskiego
e-mail: katarina.zawadzka(at)gmail.com

Słowa kluczowe mniejszości seksualne, związki partnerskie, partie polityczne

Abstrakt W niniejszym artykule analizie poddałam stanowiska polskich partii politycznych wobec tematyki związków partnerskich. Przeanalizowałam ten wątek w kontekście kwestii dotyczących związków par jednopłciowych. Zamierzeniem badawczym jest wykazanie, jak partie odnoszą się do tematyki związków partnerskich. Przeanalizowane zostaną także aspekty, wokół których koncentrują się oponenci oraz zwolennicy związków partnerskich. Analiza programów poszczególnych partii pozwala na wyciągnięcie wniosku, iż niektóre z postulatów środowiska LGBT nie mają w nich bezpośredniego odbicia w postaci stanowiska danej partii. Niemniej jednak warte przytoczenia są także ogólne deklaracje ideowe, bowiem to na nich często bazuje społeczność mniejszości seksualnych, odnosząc do nich swoje deklaracje ewentualnego poparcia.

Partnerships of Sexual Minorities in Programmes of Polish Political Parties

Keywords sexual minorities, partnerships, political parties

Abstract In this article, I present an analysis of the position of Polish political parties on the subject of human partnerships. I have analysed this topic in the context of issues concerning couples of the same sex. The purpose of the research is to show how parties treat the theme of human partnerships. I have also analysed the aspects which opponents and supporters of the same-sex partnerships focus their attention to. Some of the demands of the LGBT community are not compatible with political parties' programmes. I have quoted some general ideological declarations of political parties as the communities of sexual minorities quite often refer to them looking for support.

Wprowadzenie

W niniejszym artykule analizie poddałam stanowiska polskich partii politycznych wobec tematyki związków partnerskich. Przeanalizowałam ten wątek w kontekście kwestii dotyczących

związków par jedнопłciowych, czyli środowiska LGBT. Skrót LGBT będzie w artykule używany zamiennie ze sformułowaniem mniejszości seksualne. LGBT definiowane jest jako „pojęcie parasol”, obejmuje bowiem lesbijki (L), gejų (G), osoby biseksualne (B) oraz osoby transpłciowe (T) (Jabłońska, Knut, 2012, s. 22–23). W badaniach uwzględniłam następujące ugrupowania polityczne: Platformę Obywatelską (PO), Prawo i Sprawiedliwość (PiS), Polskie Stronnictwo Ludowe (PSL), Unię Lewicy (UL), Sojusz Lewicy Demokratycznej (SLD), Ligę Polskich Rodzin (LPR), Socjaldemokrację Polską (SdPi), Zielonych, Ruch Palikota/Twój Ruch (TR).

Zamierzeniem badawczym było wykazanie, jak partie odnoszą się do tematyki związków partnerskich. Postawiłam następujące pytania badawcze: czy temat związków partnerskich pod kątem społeczności LGBT poruszany jest w programach partii?; czy tematyka ta różni poszczególne partie na scenie politycznej?; czy rozważania obejmują także tematykę małżeństw? Przeanalizowane zostaną także aspekty, wokół których koncentrują się oponenci oraz zwolennicy związków partnerskich.

Między związkiem partnerskim a małżeństwem

Kwestia legalizacji związków partnerskich osób tej samej płci pozostaje tematem problemowym i szeroko analizowanym w kontekście dyskursu społeczno-politycznego. Temperatura dyskusji podnosi się zdecydowanie w momencie pojawiania się poglądu, że związki partnerskie mają być środkiem do celu, jakim jest małżeństwo (Rostowska, 2008, s. 135–143).

Wskazać należy, iż nie jest to stanowisko prezentowane przez całe środowisko LGBT. Wniosek taki mogłam sformułować podczas uczestnictwa w Forum Organizacji LGBTQiA, które odbyło się w dniach 23–24 maja 2015 roku w Warszawie. Wskazać można różne poglądy, od artykułowania konieczności uznania postulatu związków partnerskich osób tej samej płci do małżeństwa dla par jedнопłciowych.

Warto zaznaczyć, że jednocześnie zmienia się pogląd na instytucję małżeństwa. Nie jest ono często traktowane tylko w kontekście celu związanego z prokreacją. Uznaje się je jako publiczny wyraz związku emocjonalnego oraz zapewnienia stabilizacji i opieki nad partnerem/partnerką i dziećmi (Pogodzińska, 2010, s. 57).

Można dodać, że jak wynika z badań Kampanii Przeciw Homofobii (KPH) z 2012 roku, blisko 50% osób nieheteroseksualnych jest w związkach, z czego ponad 40% w związkach trwających dłużej niż 3 lata. KPH, organizacja pozarządowa działająca na rzecz LGBT, wskazywała na fakt, iż 87% osób LGBT zdecydowałoby się na formalizację swojego związku, gdyby miało taką możliwość (Popieram związki, 2015).

Najczęściej chcąc wskazać, co odróżnia rejestrowane partnerstwo od małżeństwa cywilnego, wymienia się kwestie związane z rodzicielstwem (Stone, 2012, s. 241). Obawy związane ze zmianą klasycznej formuły małżeństwa próbują rozwiewać socjologowie, którzy uważają, „że stanie się ono raczej wyborem niż koniecznością” (Kwak, 2012, s. 57; Weston, 1997, s. 107–110).

W rozważaniach o związkach jedнопłciowych wyraźna jest również retoryka Kościoła katolickiego, który wyraża obawy przed zachwianiem instytucji małżeństwa i rodziny. Sławomir

Olejniczak, prezes Stowarzyszenia Kultury Chrześcijańskiej, stwierdził, iż jednym ze skutków degradacji małżeństwa i rodziny jest ich niestabilność i nietrwałość, co z kolei prowadzi do mentalnego i psychicznego okaleczania kolejnych pokoleń”. S. Olejniczak przedstawiał także obawy związane z tym, że „nietrwałe rodziny nie są już przekaźnikami tradycji i obyczajów opartych na Dekalogu, ale stają się rozsądnymi moralnego relatywizmu i egoizmu, a nierzadko patologicznych zachowań” (Olejniczak, s. 36–37).

Anthony Giddens wskazał, że zdaniem prawicy rozmaite negatywne tendencje i idące za nimi zmiany w obrębie rodziny muszą spowodować, że instytucja świętości małżeństwa zostanie ponownie potwierdzona. Jednocześnie zaznaczył, że wielu przedstawicieli lewicy ma na to odmienne poglądy, a „historia współczesnej rodziny to dla nich przykład zdrowej tendencji do wytwarzania się rozmaitych odmian”. A. Giddens wyjaśniał, iż w ramach nowej polityki niemożliwe jest przyjęcie koncepcji powrotu do tradycyjnej rodziny. Argumentował, że mamy do czynienia z procesem głębokich przemian życia codziennego, którego żadna instytucja polityczna nie jest w stanie odwrócić. Przytoczone argumenty lewicowe są często wykorzystywane przez polityków i partie popierające działania nakierowane na respektowanie równych praw, w tym dla osób ze środowiska LGBT (Giddens, 1999, s. 81–82).

Xavier Lacroix wskazywał na paradoks debaty wokół tak zwanych małżeństw homoseksualnych. Twierdził, iż wspomniana debata „jawi się jako wykrętna, gdyż jest skutkiem działania pewnej grupy nacisku, a jej język i argumentacja są traktowane instrumentalnie, gdyż mają służyć wyraźnie określonej strategii”. X. Lacroix dodawał, iż definicja małżeństwa może zostać podporządkowana „kaprysom polityków, którzy akurat będą rządzić”. Jednocześnie zaznaczał, iż można dostrzec instrumentalizm w kwestii dwoistości zmieniającej sens definicji małżeństwa, dzięki której małżeństwo miałoby służyć „innemu celowi niż jego własny” (Lacroix, 2007, s. 59–61).

Związki partnerskie w projektach i programach polskich ugrupowań politycznych

Stosunek do legalizacji związków partnerskich osób tej samej płci w Polsce nadal różni lewą i prawą stronę sceny politycznej. Problem ten stał się jedną z głównych spraw poruszanych w dyskusji o wartościach Europy. Pierwszy projekt wprowadzenia zmian w ustawodawstwie, dotyczący nie związków partnerskich, a konkubinatów, zaproponowała w 2002 roku posłanka SLD Joanna Sosnowska. Projekt wywołał opór prawicowych posłów. Idee poparł klub Unii Pracy, nie zyskała jednak szerszej akceptacji w szeregach SLD i ostatecznie projekt nie trafił pod obrady (Tomczak, 2012, s. 237).

Początki działań na rzecz wprowadzenia do polskiego systemu prawnego instytucji związku partnerskiego sięgają 2003 roku. Po raz pierwszy kwestia związków podjęta została dzięki inicjatywie senator Marii Szyszkowskiej. Przygotowany przez nią senacki projekt ustawy o rejestrowanych związkach partnerskich został zaaprobowany przez Senat, lecz do końca ówczesnej kadencji prace nad nim nie zostały podjęte przez Sejm (Projekt ustawy..., 2015).

Można zauważyć znaczne różnice między stanowiskami partii politycznych w tej kwestii. Unia Lewicy w programie z 2007 roku opowiadała się za wprowadzeniem w Polsce instytucji związków partnerskich. Partia akcentowała potrzebę ochrony praw mniejszości, twierdząc, iż „ludzie mają prawo do godności i szczęścia niezależnie od swojej orientacji seksualnej, rasy, narodowości czy stopnia niepełnosprawności” (Deklaracja ideowa..., 2007). Wskazywano na konieczność zmian prawnych, które mogłyby skutecznie chronić realizację praw i wolności, a w tym i na potrzebę przyspieszenia pełnej implementacji przepisów zawartych w prawie międzynarodowym (w tym w dyrektywach antidyskryminacyjnych Unii Europejskiej) do prawa i praktyki życia społecznego w Polsce. Uchwalenie w trybie pilnym ustawy o związkach partnerskich UL uznała za bezwzględnie konieczną, aby można było mówić o ochronie mniejszości seksualnych przed dyskryminacją (Deklaracja ideowa..., 2007).

Według projektu ustawy „o wspólnym pożyciu” autorstwa Jacka Żalka z PO partnerzy, niezależnie od płci, mieliby składać jedynie oświadczenie, bez udziału Urzędu Stanu Cywilnego czy notariusza. Wspólne pożycie byłoby definiowane jako trwałe utrzymywanie więzi emocjonalnych i gospodarczych pomiędzy dwoma osobami, których nie łączy związek małżeński. J. Żalek podkreślał, iż ważne jest, aby pokazać jednak wyraźną granicę między konkubinatem a małżeństwem. Projekt ustawy krytykowali inni posłowie PO. Był wśród nich także Artur Dunin, autor projektu ustawy o umowie związku partnerskiego. Dodam, iż ustawa w praktyce nie wprowadzałaby żadnych nowych uregulowań prawnych (Związki i PO..., 2013).

Projekt J. Żalka miał być kontrpropozycją dla projektu A. Dunina oraz dla projektów popieranych przez Ruch Palikota i SLD. Przypomnę, iż propozycja A. Dunina nie spotkała się z przychylnością ze strony konserwatywnej części PO, według której umowa partnerska byłaby zbyt liberalna i niekonstytucyjna (Projekt ustawy..., 2013).

Należy wspomnieć, iż projekty SLD i Ruchu Palikota były rekomendowane przez Grupę Inicjatywną ds. Związków Partnerskich (GI), powstałą w czerwcu 2009 roku, która uczestniczyła w 2012 roku w pracach nad nowym projektem ustawy wraz z Ruchem Palikota, SLD i przedstawicielami LGBT (Oświadczenie..., 2013).

Warto także zwrócić uwagę na ważny aspekt, o którym zbyt często się nie wspomina. Otóż, biorąc pod uwagę podziały polityczne, jakie miały miejsce w kolejnych kadencjach Sejmu, „nigdy ugrupowania deklarujące wolę przyjęcia związków partnerskich nie posiadały większości potrzebnej do przegłosowania takich projektów” (Tomczak, s. 238). Jednocześnie za deklaratywne można uznać poparcie postulatów społeczności LGBT ze strony SLD, który nie próbował przeforsować ustawy dotyczącej związków partnerskich za czasów prezydentury Aleksandra Kwaśniewskiego. Tym samym działania SLD można analizować w kontekście instrumentalnego traktowania środowiska LGBT przez tę partię (Jartyś, 2015, s. 187–188).

Podczas analizy programów pod kątem obecności w nich tematyki związków partnerskich uwagę zwraca fakt, iż w ugrupowaniach prawicowych bywa ona łączona z rozważaniami o rodzinie. Na przykład PiS wspominając politykę prowadzoną przez koalicję SLD-UP, sformułowało pogląd, że była ona wroga rodzinie. Wspomniano także, iż koalicja ta „rozpoczęła pracę nad ustawą o legalizacji związków homoseksualnych, nie wykluczając możliwości adopcji dzieci

w takich związkach w przyszłości” (IV Rzeczpospolita..., 2005, s. 118). PiS proponowało tworzenie przyjaznego klimatu dla rodziny, upatrując aksjologicznego fundamentu polityki rodzinnej w wartościach chrześcijańskich (Nowoczesna, solidarna..., 2009, s. 126).

Stanowisko LPR było przeciwne związkom homoseksualnym i takiemu prawodawstwu, które jest sprzeczne z etyką chrześcijańską, zasadami prawa moralnego oraz ładu społecznego (Dla niepodległej..., 2005, s. 5).

Także PSL wyrażało zdecydowany sprzeciw wobec „małżeństw homoseksualnych i adopcji dzieci przez homoseksualistów” (Deklaracja wyborcza..., 2001, s. 14). Partia zapewniała, iż przybliży Polskę ku nowoczesności i dobrobytowi, przy jednoczesnym przestrzeganiu wysokich standardów moralnych (Polska nowoczesności..., 2006, s. 29). Deklarowała, iż chce państwa, które będzie współdziałało z Kościołem katolickim oraz z innymi kościołami w najważniejszych dla Polski i Polaków sprawach. Zaznaczano jednocześnie, że ideologia PSL jest w szerokim zakresie inspirowana etyką chrześcijańską, która eksponuje „podmiotowość człowieka i jego niezbywalne prawo do godnego życia, zgodnie z myślą społeczną Papieża – Polaka Jana Pawła II” (Deklaracja wyborcza..., 2001, s. 8).

SLD postulował przyjęcie ustawy o związkach partnerskich, wskazując, iż jest ona niezbędna, „by państwo przestało lekceważyć pokaźną grupę obywateli żyjących w związkach jednopłciowych”. Dodawał, że osoby takie powinny mieć zapewnione poszanowanie sfery prywatnej, bez narzucania określonego systemu światopoglądowego (Jutro bez obaw..., 2011, s. 124).

Także SdPi sprzeciwiała się dyskryminacji osób z powodu odmiennej orientacji seksualnej, opowiadając się za prawną regulacją jednopłciowych związków partnerskich (Deklaracja Programowa...). Partia Zieloni głosiła chęć doprowadzenia „do przyjęcia ustawy o związkach partnerskich, zarówno hetero-, jak i homoseksualnych, dających dostęp do wspólnych praw i obowiązków cywilnych, podatkowych i majątkowych” (Zielone jutro bez obaw..., 2011). Analogiczne stanowisko przedstawiał Ruch Palikota (Nowoczesne Państwo, 2011; Plan zmian 2014–2019, 2014).

Mimo iż kilkakrotnie podejmowano próby wprowadzenia do porządku obrad projektów o związkach partnerskich, to za każdym razem kończyły się one niepowodzeniem. W styczniu 2013 roku Sejm odrzucił trzy projekty ustaw dotyczących związków partnerskich. Jeden z nich złożyła Platforma Obywatelska, a dwa SLD i ówczesny Ruch Palikota (Nie będzie ustawy..., 2015; Związki w koszu..., 2013).

W grudniu 2014 roku Sejm nie zgodził się na włączenie do porządku obrad projektu Twojego Ruchu. Projekt był podobny do tego, który przygotował SLD. Przyznawał on m.in. możliwość zawarcia związku parom zarówno hetero-, jak i homoseksualnym, ale nie pozwalał na adopcję dzieci. W maju 2015 roku, kiedy został odrzucony projekt SLD, pojawiły się niepokojące dla środowiska LGBT sygnały, że związków partnerskich w Polsce nie będzie. Wszyscy biorący udział w głosowaniu posłowie z PiS byli przeciwko rozpatrzeniu projektu (121 osób). Podobnie było w PSL (26 osób) i ZP (14 osób). Z kolei cały klub SLD głosował za rozszerzeniem porządku obrad o ten punkt (28 posłów). Podobnie było w kole RP (8 posłów). Wśród posłów niezrzeszonych 7 było za rozpatrzeniem projektu (m.in. Anna Grodzka, Ryszard Kalisz i Wanda Nowicka), 9 głosowało przeciwko (np. Adam Hofman, Mariusz Kamiński, Marzena Wróbel), a jedna

osoba wstrzymała się od głosu (Marek Poznański). Wśród posłów PO za rozpatrzeniem projektu ustawy o związkach partnerskich były 103 osoby, m.in. Stefan Niesiołowski, Rafał Grupiński i Cezary Grabarczyk. Przeciwko głosowało 45 posłów z PO, m.in. Marek Biernacki, Elżbieta Radziszewska, Lidia Staroń. Wstrzymało się 23 posłów, wśród nich Radosław Sikorski i Jan Tomaszewski (Nie będzie ustawy..., 2015).

4 sierpnia 2015 roku Sejm odrzucił wniosek o uzupełnienie porządku obrad o pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o związkach partnerskich oraz o pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy dotyczącej przepisów wprowadzających ustawę o związkach partnerskich. Głosowania dotyczyły druków 2383 i 2384 (Zakończył się..., 2015).

Warto wspomnieć, iż członkowie rządu Ewy Kopacz będący jednocześnie posłami w większości opowiedzieli się przeciwko związkom partnerskim. Janusz Piechociński, Andrzej Czerwiński, Andrzej Halicki, Teresa Piotrowska, Marek Sawicki i Grzegorz Schetyna nie chcieli, by projekt był poddany pod głosowanie jeszcze w tej kadencji Sejmu. Nie głosowali Ewa Kopacz, Joanna Kluzik-Rostkowska oraz Borys Budka (Posłowie znów odrzucili..., 2015).

Można wykazać zasadnicze różnice w postrzeganiu problemu legalizacji związków osób tej samej płci pomiędzy lewicą a prawicą. Lewica dopuszcza bowiem związek partnerski osób o różnych orientacjach seksualnych i światopoglądach nastawionych na rozwój, jak i równouprawnienie prawne związków małżeńskich i nieformalnych, w tym osób tej samej płci. Prawica natomiast definiuje małżeństwo niezmiennie jako związek kobiety i mężczyzny, a rodzinę jako opartą tradycyjnie na chrześcijańskim systemie wartości. Małżeństwo i rodzina uznawane są przez prawicę za podstawę funkcjonowania narodu i państwa (Kowalczyk, 2007, s. 237).

Na głosy oponentów jedнопłciowych związków partnerskich odpowiadają nie tylko politycy lewicy, ale również naukowcy zajmujący się tematyką praw człowieka. Wskażę tu na przykład profesora Mirosława Wyrzykowskiego, który stwierdził, iż „z konstytucji wynika zobowiązanie, by państwo uregulowało związki osób, które nie mogą zawrzeć małżeństwa”. M. Wyrzykowski dodał, iż osoby te na równi z innymi są adresatami norm konstytucyjnych i mają prawo do poszanowania godności, równości, prywatności oraz do wolności, z czego wynikają obowiązki dla ustawodawcy (Związki partnerskie obowiązkowe..., 2011).

Prawa człowieka a prawa mniejszości

Sytuacja społeczno-prawna osób LGBT ewoluuje. Plasuje się nadal między marginalizacją a partycypacją polityczną w zależności od kraju. Oponenti równouprawnienia dla środowiska LGBT wskazują zazwyczaj na kwestie moralności, religii czy dobrego smaku (Minogue, 1997, s. 93–94).

Należy wspomnieć, iż za problemowe uznać można relacje między demokracją a prawami człowieka. Pomimo iż „demokracje zazwyczaj przestrzegają praw człowieka lepiej niż systemy autorytarne, mogą łamać prawa człowieka, zaś ochrona tych praw może wymagać nałożenia na demokrację ograniczeń” (Freeman, 2009, s. 209). Tym samym społeczeństwo ponieważ z konieczności przywiązuje wagę do równości, gdyż nierówności mogą zagrażać spójności

społeczeństwa, mając społecznie niepożądane konsekwencje. Można także przypuszczać, iż „społeczeństwo demokratyczne, które tworzy nierówności na wielką skalę, zrodzi najprawdopodobniej powszechne niezadowolenie i konflikt” (Giddens, 1999, s. 41; Waniek, 2010, s. 180–181).

Sytuację społeczności LGBT można rozpatrywać wieloaspektowo. Inaczej będzie bowiem postrzegać ją samo środowisko LGBT, a jeszcze inaczej jego oponenci. Ostatni już same raporty i zalecenia Unii Europejskiej traktują jako znak „ofensywy homoseksualistów”. W. Wierzejski, ówczesny poseł do Parlamentu Europejskiego, jako kamienie milowe wskazał Raport nr 4755 i Zalecenie nr 924 dotyczące dyskryminacji homoseksualistów. Stwierdził, że od 1981 roku „działania homoseksualnego lobby osiągnęły zaawansowany etap na drodze dążeń do ustanowienia na równi z heteroseksualnym, normalnym małżeństwem – związku jedнопłciowego” (Wierzejski, 2005, s. 17). Między innymi według PiS obrona wartości ma być powiązana z konsekwentnym sprzeciwem wobec narzucania jednym państwom przez inne, „rzekomo w imię nowego odczytania praw człowieka – «nowoczesnej» pseudoaksjologii w sprawach moralno-obyczajowych” (Nowoczesna, solidarna..., 2009).

Można wnioskować, iż środowisko mniejszości seksualnych wiązało duże nadzieje z procesem akcesji Polski do UE, przez wzgląd na „fakt znalezienia się we wspólnocie wartości europejskich chronionych przez zapisy traktatowe i unijne dyrektywy” (Jartyś, 2015, s. 185). Janusz Jartyś poruszył ważny wątek, wskazując na paradoks związany z próbami marginalizacji postulatów ruchu LGBT w Polsce przez prawicowe gabinety Kazimierza Marcinkiewicza i Jarosława Kaczyńskiego, które jednak w konsekwencji przyczyniły się „do europeizacji i umiędzynarodowienia problemu osób nieheteroseksualnych w Polsce” (Jartyś, 2015, s. 195).

Polski ruch LGBT przypomniał o sobie przy okazji kolejnych wyborów w 2011 roku, kiedy to sukces wyborczy nowego ugrupowania politycznego „odnoszącego się do doktryny postępowego liberalizmu, o ówczesnej nazwie Ruch Palikota, stał się polityczną sensacją” (Jartyś, 2015, s. 195). Tematyka środowiska LGBT znalazła się także w kampanii parlamentarnej 2015 roku. Różnice między formacjami politycznymi były podobne. Szczególnie widoczne było podejmowanie tematu wprowadzenia jedнопłciowych związków partnerskich przez ugrupowania usytuowane z lewej strony sceny politycznej (Kampania Zjednoczonej Lewicy..., 2015).

Podsumowanie

Analiza programów poszczególnych partii pozwala na wyciągnięcie wniosku, iż niektóre z postulatów środowiska LGBT nie mają w nich bezpośredniego odbicia w postaci stanowiska danej partii. Niemniej jednak warte przytoczenia są także ogólne deklaracje ideowe, bowiem to na nich często bazuje społeczność mniejszości seksualnych, odnosząc do nich swoje deklaracje ewentualnego poparcia.

Jednocześnie widoczny jest akcentowany w większości programów partii sytuowanych po różnych stronach sceny politycznej wątek obrony podstawowych praw obywatelskich i praw człowieka. O ile w kontekście deklaracji programowych można tu mówić o egalitarnym podejściu w stosunku do tematu wyżej wymienionych praw, o tyle już praktyka polityczna nie jest

tak jednolita. Przypomnieć tu można wspomniane wcześniej wyniki głosowań lub stanowiska poszczególnych polityków partii. Dodam także, iż badanie przeprowadzone w 2008 roku przez KPH wśród delegatów na wojewódzkie zjazdy SLD ujawniło, że co trzeci z nich uważał „homoseksualizm za sprzeczny z naturą” (Raport..., 2009).

Jak wykazałam, przeciwnicy związków jedнопłciowych często wskazywali na ich sprzeczność z treściami społecznej nauki Kościoła oraz etyki chrześcijańskiej. Z analizy poszczególnych programów wynika również, iż sformułowania „małżeństwo” oraz „związek partnerski” mogą być traktowane, aczkolwiek błędnie, jako synonimy.

Bibliografia

- Freeman, M. (2009). *Prawa człowieka*. Warszawa: Wydawnictwo Sic.
- Giddens, A. (1999). *Trzecia droga. Odnowa socjaldemokracji*. Warszawa: Książka i Wiedza.
- Jabłońska, Z., Knut P. (2012). Słowniczek pojęć. W: Z. Jabłońska, P. Knut (red.), *Prawa osób LGBT w Polsce. Raport z badań nad wdrażaniem Zalecenia CM/Rec (2010)5 Komitetu Ministrów dla Państw Członkowskich w zakresie środków zwalczania dyskryminacji opartej na orientacji seksualnej lub tożsamości płciowej*. Warszawa: Książka i Wiedza.
- Jartyś, J. (2015). Wkład Polski do procesu umiędzynarodowienia i rozwoju praw osób Lesbian, Gay, Bisexual, Transgender (LGBT) po akcesji Polski do Unii Europejskiej. W: L. Wojnicz, D. Rdzanek, M. Potkańska (red.), *W poszukiwaniu finalite politique Unii Europejskiej. Aspekty teoretyczne i praktyczne*. Szczecin–Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego.
- Kowalczyk, K. (2007). Polskie partie parlamentarne wobec problematyki równości płci. W: A. Zawiszewska (red.), *Gender w weekend*. Warszawa: Fundacja Feminoteka.
- Kwak, A. (2012). Od i do małżeństwa i rodziny: „czas” rodziny – „czas” jednostki. W: A. Kwak, M. Bieńko (red.), *Wielość spojrzeń na małżeństwo i rodzinę*. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.
- Lacroix, X. (2007). *Miłość nie wystarczy. Homoseksualizm a prawo do zawierania małżeństw i adopcji dzieci*. Kraków: Wydawnictwo eSPe.
- Minogue, K. (1997). *Polityka*, Warszawa: Prószyński i S-ka.
- Olejniczak, S. (2005). Homoseksualna rewolucja kulturalna. W: B. Sobczak (red.), *Rewolucja homoseksualna. Homoseksualizm w etyce katolickiej, polityce i jego społeczne konsekwencje*. Warszawa: Ars Politica.
- Pogodzińska, P. (2010). Instytucjonalne rozwiązania prawne w zakresie regulacji związków jedнопłciowych w Europie. W: M. Zima (red.), *Tęczowe rodziny w Polsce. Prawo a rodziny gejowsko-lesbijskie. Raport 2009*. Warszawa: Kampania Przeciw Homofobii.
- Rostowska, T. (2008). *Małżeństwo, rodzina, praca a jakość życia*. Kraków: Wydawnictwo Impuls.
- Stone, L. (2012). *Pokrewieństwo i pleć kulturowa*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Tomeczak, Ł. (2012). Problem legalizacji związków partnerskich osób tej samej płci w kampanii wyborczej 2011 roku. W: A. Turska-Kawa, Z. Widera, W. Wojtasik (red.), *Preferencje polityczne. Postawy-Identyfikacje-Zachowania*. Katowice: Wydawnictwo Naukowe Unikat 2.
- Waniek, D. (2010). Nadzieje, wyzwania i... klęska. Z doświadczeń kadencji 2001–2005. W: K. Janik (red.), *Lewica w III RP. Instytucjonalizacja i otoczenie. Problemy wybrane*. Toruń: Adam Marszałek.
- Weston, K. (1997). *Families We Choose: Lesbians, Gays, Kinship*. New York: University Press.
- Wierzejski, W. (2005). Polityczny homoseksualizm w Unii Europejskiej. W: B. Sobczak (red.), *Rewolucja homoseksualna. Homoseksualizm w etyce katolickiej, polityce i jego społeczne konsekwencje*. Warszawa: Ars Politica.

Dokumenty

- Deklaracja ideowa Unii Lewicy, 2007.
- Deklaracja Programowa Socjaldemokracji Polskiej.

Deklaracja wyborcza PSL 2005.

Dokumenty Programowe, V Kongres PSL, 1997.

Deklaracja wyborcza PSL 2001.

Dla niepodległej Polski i suwerennego Narodu Polskiego, Skrót Programu Gospodarczego LPR 2005.

Jutro bez obaw, Program SLD 2011.

Nowoczesne Państwo, Program Ruchu Palikota 2011.

Nowoczesna, solidarna, bezpieczna Polska, Program PiS 2009.

Plan zmian 2014–2019, Program Twojego Ruchu, Projekt 2014.

Polska nowoczesności i dobrobytu, Komitet Wyborczy PSL 2006.

IV Rzeczpospolita – Sprawiedliwość dla Wszystkich, Program PiS 2005.

Źródła internetowe

Kampania Zjednoczonej Lewicy: konkubinaty też rodzina. *Parlamentarny.pl*, 2.10.2015. Pobrano z: <http://www.parlamentarny.pl/wydarzenia/kampania-zjednoczonej-lewicy-konkubinaty-tez-rodzina,866.html> (2.10.2015).

Nie będzie ustawy o związkach partnerskich. *Newsweek.pl*, 26.05.2015. Pobrano z: <http://polska.newsweek.pl/zwiazki-partnerskie-nie-bedzie-prac-nad-projektem-ustawy,artykuly,363867,1.html> (5.08.2015).

Oświadczenie ws. projektu ustawy o związkach partnerskich PO. *Queer.pl*, 23.10.2013. Pobrano z: <http://queer.pl/news/194203/zwiazki--la-po-oswiadczenie-grupy-inicjatywne> (5.08.2015).

Popieram związki. Pobrano z: <http://www.popieramzwiazki.pl/> (11.10.2015).

Posłowie znów odrzucili związki partnerskie. Biedroni zmęczony: Może zamiast narzekać, wybierzmy lepszy Sejm? *Tokfm.pl*, 4.08.2015. Pobrano z: <http://www.tokfm.pl/Tokfm/1,130517,18486285,poslowie-znow-odrzucili-zwiazki-partnerskie-biedroni-zmeczony.html> (5.08.2015).

Projekt ustawy o rejestrowanych związkach partnerskich autorstwa Senator RP prof. Marii Szyszkowskiej z uwzględnieniem uwag Biura Legislacyjnego Kancelarii Senatu. Pobrano z: <http://www.bezuprzedzen.org/prawo/art.php?art=140> (10.10.2015).

Projekt ustawy o „wspólnym pożyciu”. Kontrpropozycja posła Żalka. *Gazeta.pl*, 5.02.2013. Pobrano z: http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,114873,13353480,Projekt_ustawy_o_wspolnym_pozyciu___Kontrpropozycja.html (2.10.2015).

Raport z działalności Stowarzyszenia Kampania Przeciw Homofobii w 2008 roku (2009). Pobrano z: <http://www.lprocent.kph.org.pl/media/raportmerytorycznykph2008-1.pdf> (2.10.2015).

Sejm nie rozpatrzy ustawy o związkach partnerskich. „To wyzwanie na przyszłą kadencję”. TVP. info, 4.08.2015. Pobrano z: <http://www.tvp.info/21095488/sejm-nie-rozpatrzy-ustawy-o-zwiazkach-partnerskich-to-wyzwanie-na-przyszla-kadencje> (5.08.2015).

Zakończył się pierwszy dzień obrad 98. posiedzenia Sejmu. *Sejm.gov*, 4.08.2015. Pobrano z: <http://www.sejm.gov.pl/Sejm7.nsf/komunikat.xsp?documentId=CCDE4FEC78146DB0C1257E970063C3F7> (11.10.2015).

Związki i PO: ustawa o „wspólnym pożyciu”. W Platformie nadal brak porozumienia ws. Związków. *Queer.pl*, 28.06.2013. Pobrano z: <http://queer.pl/news/193855/zwiazki-i-po-ustawa-o-wspolnym-pozyciu> (11.10.2015).

Związki partnerskie obowiązkowe, wywiad E. Siedleckiej z M. Wyrzykowskim. *Wyborcza.pl*, 22.11.2011 (2015), Pobrano z: http://wyborcza.pl/1,76842,10683837,Zwiazki_partnerskie_obowiazkowe.html#ixzzleQeChEQD (9.10.2015).

Związki w koszu. Sejm odrzucił wszystkie projekty ustawy o związkach partnerskich. *Queer.pl*, 25.01.2013. Pobrano z: <http://queer.pl/news/193378/zwiazki-w-koszu> (11.10.2015).

Cytowanie

Zawadzka, K. (2016). Związki partnerskie mniejszości seksualnych w programach polskich partii politycznych. *Acta Politica Polonica*, 1 (35), 49–57. DOI: 10.18276/ap.2016.35-04.

